

INFORMATOR

Miasta i Gminy Szamotuły



Baborowo ■ Baborówko ■ Brodziszewo ■ Emilianowo ■ Gałowo ■ Gąsawy
Jastrowo ■ Kąsinowo ■ Kępa ■ Koźle ■ Krzeszkowice ■ Lipnica ■ Lulinek
Mutowo ■ Myszkowo ■ Otorowo ■ Pamiątkowo ■ Piaskowo ■ Piotrkówko
Przeclaw ■ Przyborówko ■ Przyborowo ■ Śmiłowo ■ Szczuczyn ■ Witoldzin

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY ISSN 2657-9103



Rozpoczęliśmy renowację Rynku



Szamotulanie zastanawiają się, jaki będzie za miesiąc, rok, dziesięć lat? Podobny, ale na pewno inny. Będzie pełnił dotychczasowe (przede wszystkim handlowe) funkcje i te nowe, o których mówili mieszkańcy od dawna – turystyczne, rekreacyjne i kulturotwórcze.

Na szamotulskim Rynku stanęło ogrodzenie, pojawili się pracownicy i ciężki sprzęt do prac ziemnych. Część nawierzchni została zdemontowana, a starą kostkę zabezpieczono - będzie wykorzystana w dalszych pracach. Kierowcy i przedsiębiorcy ze spokojem przyjęli zmiany w organizacji ruchu i wiążące się z nimi pewne

niedogodności. Firma „Ciepłownik Ekoinwestycje Sp. z o.o. Sp.k.” z Plewisk rozpoczęła prace przy renowacji płyty Rynku. Zadanie o wartości 8 997 450,00 złotych obejmuje m.in.: budowę płyty Rynku (z płyt i kostek granitowych) i jezdni, przebudowę instalacji sanitarnej, kanalizacyjnej, wodociągowej, energetycznej, budowę oświetlenia, monitoringu, drogi rowerowej, chodników i parkingów. Na Rynku pojawią się też elementy małej architektury i strefy z roślinnością. To najważniejsza część wartego ponad 14,5 miliona złotych projektu renowacji centrum miasta. Aż 85% wartości projektu Gmina Szamotuły otrzymała z Unii Europejskiej.

Rewitalizacja to coś więcej... ➔ s. 2

Wywiad z Piotrem Michałakiem dyrektorem Szamotulskiego Ośrodka Kultury ➔ s. 3

Centrum zmieni swoje oblicze ➔ s. 4

Nie tylko Rynek - szamotulskie inwestycje ➔ s. 6

Pieniądze na inwestycje i oświatę ➔ s. 7

50 lat razem ➔ s. 8

Nowy wóz strażacki ➔ s. 10

Filharmonicy w Baborówku ➔ s. 12

Ludzie i pasja - Krzysztof Tomkowiak ➔ s. 13

„Jakżem Jechoł do Szamotuł” ➔ s. 14

Święto siatkówki w hali „Wacław” ➔ s. 15

Tomasz Grabowski: Dla mieszkańca Szamotuł i regionu Piotr Michalak to przede wszystkim szef SzOK-u. Jednak przed SzOK-iem coś było. Co? **PIOTR MICHALAK:** To „coś” przed SzOK-iem to piękna przygoda z dziennikarstwem, zarówno w lokalnych gazetach jak Głos Szamotulski i Dzień Szamotulski, jak i w regionalnych czyli w Gazecie Poznańskiej i Głosie Wielkopolskim. Wtedy też, przez tę pracę, zacząłem wchodzić w tematy samorządowe. Mam wrażenie, że mocno zapisałem się w lokalnym środowisku jako dziennikarz, bo do dziś zdarza się, że słyszę na powitanie „panie redaktorze”... Po kilkunastu latach w redakcjach było znacznie krótsze doświadczenie w roli rzecznika prasowego w Urzędzie Miasta i Gminy Szamotuły. Dzięki temu m.in. mogłem lepiej poznać specyfikę pracy urzędu od kuchni, jego słabe i dobre strony.

T.G.: Pomówmy o Pana zainteresowaniach poza pracą zawodową. Jak ma Pan czas, jakiej muzyki Pan słucha i jaką literaturę ceni najwyżej?

P.M.: Muzyka zdecydowanie rządzi moim światem i słucham jej nawet wtedy, kiedy nie mam czasu. Nie da się w żaden sposób zaszkladkować mnie w kwestii upodobań muzycznych, bowiem rano mogę odpalić w głośnikach jakieś ostre brzmienia, w pracy mogę słuchać jazzu, a wieczorem muzyki dawnej. Ostatnio na tapecie u mnie literatura faktu, a dokładnie autobiografia Moby'ego i Johna Lewis-Stempel „Prywatne życie łąki” oraz z literatury pięknej „Czuły narrator” Olgi Tokarczuk.

T.G.: Od lat pracuje Pan w Szamotułach, a mieszka Pan w Koźlu. Dojazdy przecież muszą być uciążliwe. Wobec tego – dlaczego?

P.M.: Na uciążliwość nie narzekam, bo czas dojazdu to doskonale 20 minut na reset. Postawiliśmy 19 lat temu na wieś, na las, na ciszę i naturę. Miło jest zasypiać przy dźwięku jeleni podczas rykowiska, czy budzić się i widzieć przez okno wilki. Piękne są okoliczne lasy i pola, które wielokrotnie z psami przeszedłem wzdłuż i wszerz. Pochodzę ze wsi Szczepankowo w gm. Ostroróg i dzieciństwo tam spędzone ciągle wspominam z ogromnym sentymentem. Więc podświadomie ciągnie mnie chyba zawsze na wieś. Ceniemy też sobie wspaniałą, wiejską społeczność. To sympatyczni ludzie, na których zawsze można liczyć. Po tych wielu latach poczuliśmy już, że jesteśmy częścią tej społeczności.

T.G.: Wracajmy na ziemię... Bycie menadżerem kultury wymaga bardzo określonych kompetencji. Z perspektywy doświadczonego i działającego od lat z dużymi sukcesami dyrektora Szamotulskiego Ośrodka Kultury – jakie kompetencje są najważniejsze?

P.M.: Myślę, że studia, czyli zarządzanie instytucjami kultury na poznańskim kulturoznawstwie są sprawą drugoplanową. Liczy się otwarta głowa, umiejętność słuchania ludzi, ich potrzeb, uwag i konsekwencja w działaniu. Trzeba też potrafić podejmować trudne decyzje i nie bać się czasem zaryzykować.

T.G.: A jak wpada się na pomysł międzynarodowego festiwalu? Myślał Pan o UFO (Ulicznym Festiwalu Osobowości) przez lata czy może był Pan na spacerze i nagle – Eureka! UFO to festiwal z doskonałą renomą, nie tylko na naszym kontynencie, pojawiają się u nas artyści z różnych stron świata. Czym ich Pan zachęca do przyjazdu do Szamotuł? Przecież nie może Pan im zapłacić wygórowanych gaź?

P.M.: Na wejściu do ośrodka, już na etapie konkursu na to stanowisko, chciałem zorganizować festiwal artystów ulicznych. Jednak dopiero po pewnym czasie wpadłem na pomysł oryginalnej formuły, czyli głównie pre-

Nasza rozmowa z ...

Piotrem Michalakiem

dyrektorem Szamotulskiego Ośrodka Kultury – pyta Tomasz Grabowski



zentacji żywych rzeźb oraz dość oryginalnej nazwy. W Polsce jest kilka bardzo dobrych festiwali artystów ulicznych, więc uważałem, że nie ma sensu próbować robić kolejnego, podobnego programowo. Dlatego, zafascynowany tą prostą teatralną wymową, postawiłem na żywe rzeźby. To było to ryzyko, o którym wcześniej wspominałem. Jak widać, warto było zaryzykować. A nazwy jak UFO, czy OSA wpadają mi do głowy nagle i niespodziewanie.

Pierwsza edycja festiwalu była skromna i bazowaliśmy głównie na polskich artystach. Wtedy też pokazaliśmy tych najlepszych z Polski, więc aby się rozwijać musieliśmy otworzyć się na świat. Pierwsi artyści zagraniczni bardzo cenili sobie zarówno organizację festiwalu, jego kameralny charakter, jak i świetny odbiór ze strony publiczności. Dzięki temu dobra opinia o UFO poszła w świat i teraz nie mamy już problemu, aby zaprosić artystów choćby z Brazylii. Przekonałem się też, że nie zawsze pieniądze muszą o wszystkich decydować. Na UFO bardzo się spodobało Antonio de Santos z Portugalii. To największy autorytet na świecie w tej dziedzinie sztuki. To właśnie on z teatru na ulicę wyprowadził żywą rzeźbę. Ma rekord Guinnessa i kilka rekordów świata w przedstawianiu żywych rzeźb. Anto-

nio poleca nasz festiwal na świecie, pojawia się na każdej edycji i zapewnił, że gdybyśmy mieli katastrofę finansową, to wystąpi u nas nawet za darmo.

T.G.: Wróćmy jeszcze do problemu pieniędzy. Szamotulski Ośrodek Kultury w każdym sezonie proponuje bardzo bogaty, zróżnicowany program. To cykle koncertowe, prezentacje teatralne, ambitne kino, plenery rzeźbiarskie.... Jak Pan to robi?

P.M.: Pomimo powyższego przykładu, pomimo zaangażowania i pasji moich pracowników, nie można się jednak oszukiwać, że pieniądze nie są ważne. Staramy się pozyskiwać środki zewnętrzne, co się udaje, zapraszać takich wykonawców, na których ludzie kupią bilety i jakoś udaje się wiązać koniec z końcem. Choć niestety od kilku lat nasz budżet jest na stałym poziomie, a wszystkie koszty znacznie wzrosły. Bardzo niepokojące są też niskie wynagrodzenia pracowników ośrodka. Mam nadzieję, że choć trochę uda się też sytuację zmienić od przyszłego roku.

T.G.: Od lat Szamotuły folklorem stoją. Zespół Folklorystyczny Szamotuły to marka znana w kraju i zagranicą. Ale o folklor trzeba dbać specjalnie – błęd kosztować może

dużo. Po prostu, młodzi przestaną się nim interesować. Pan znalazł na to sposób. Jaki jest ten klucz do promocji folkloru?

P.M.: Kluczem jest świetna kadra prowadząca zespół, która potrafi zarazić młodych swoją pasją. Ważna jest też tak piękna, lokalna tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie oraz podejmowanie wielu działań, które w różnych aspektach potrafią ożywić tę tradycję.

T.G.: Pomówmy o jeszcze jednym z Pana pomysłów czyli o Objazdowej Scenie Artystycznej. OSA każdego roku dociera do najmniejszych wiosek w naszej gminie. Jeżeli żądli to tylko po to, by pobudzić mieszkańców do działania. Co jest siłą tego projektu?

P.M.: OSA było odpowiedzią na potrzeby środowisk wiejskich. Po rozpoczęciu pracy w ośrodku, po zbadaniu tematu okazało się, że niestety niewiele osób ze wsi docierało na imprezy w Szamotułach (poza dożynkami). Dlatego natychmiast postanowiłem, że pojedziemy do nich. Stąd pomysł na samochód, który w centrum wsi zmienia się w scenę. Na tej scenie prezentujemy zawsze kilka różnych gatunków muzycznych, a wokół sceny realizujemy wiele warsztatów i atrakcji rekreacyjnych. Docieramy z OSA nie tylko do najmniejszych wiosek. Przyjeżdżamy do wszystkich i mam wrażenie, że to już stały punkt programu latem po zakończeniu żniw. Siłą tego projektu jest jego lokalny wymiar i oryginalna formuła. Ciągłe staram się poszerzać naszą ofertę dla wsi. Z radością obserwuję jak z roku na rok wiele wsi rozwinięło swoją aktywność i kreatywność. Warto to wspierać.

T.G.: Ostatnie sezony kulturalne z racji pandemii trudno było planować. Wiele imprez, nawet tych tradycyjnych i najpoważniejszych, nie mogło się odbyć. Pandemia zmusiła Was do ograniczenia, albo nawet zawieszenia działalności. SzOK to zespół ludzi, którzy nie boi się nawet najoryginalniejszych wyzwań. Jak udało się Panu utrzymać zespół?

P.M.: To zespół wspaniałych i oddanych pracy ludzi. Myślę, że nobilitująca jest dla nich dobra opinia jaką ma ośrodek. Cieszy nas to, że ludzie z zainteresowaniem odpowiadają na nasze propozycje. Satysfakcja z pracy to bardzo ważna sprawa, lecz zdaję sobie sprawę, że satysfakcją nie da się zapłacić rachunków...

T.G.: Jak będzie z UFO i Dniami Szamotuł w przyszłym roku? Jeżeli się odbędą, to zapewne w wyjątkowej formule. Zdradzi Pan choć kilka szczegółów?

P.M.: My bardzo chcemy zrobić te imprezy masowe, ale wszystko będzie zależało od decyzji pana burmistrza i państwa radnych na etapie uchwalania przyszłorocznego budżetu. Kolejne wstrzymanie UFO, ze względów związanych z covid, czy też finansowych, mogłoby się okazać zabójcze dla festiwalu. Właśnie rozpoczęła się rewitalizacja Rynku, gdzie festiwal się odbywał. Dlatego planuję go w przyszłym roku w Parku Zamkowym oraz wokół baszty Halszki i Zamku Górków. Tematycznie żywe rzeźby będą więc nawiązywać do natury i historii. Mam już w głowie tysiące pomysłów, a teraz czekam tylko na zielone światło w postaci budżetu.

Rynek zmieni swoje oblicze

Właśnie rozpoczęliśmy tak ważną dla mieszkańców Miasta i Gminy inwestycję – rewitalizację Rynku. Można powiedzieć, że historia dzieje się na oczach nas wszystkich. Serce miasta, które nie było w znaczący sposób modernizowane od dziesięcioleci, zmieni swój wygląd.

Zdecydowanie przybędzie zieleni, zmieni się układ ciągów komunikacyjnych, powstaną strefy przeznaczone na odpoczynek i rekreację. Jedno co się nie zmieni to funkcja handlowa Rynku. Rynek to miejsce, które od zawsze skupiało przedsiębiorców, a co za tym idzie kupujących. Przebudowę

naszego centrum będziemy realizować etapami tak, aby w jak najmniejszym stopniu utrudniać funkcjonowanie mieszkańcom i prowadzącym tam działalność handlową.

W tym miejscu pragnę podziękować członkom Stowarzyszenia „Szamotulski Rynek” i nie tylko, za dotychczasową aktywną i konstruktywną współpracę podczas przygotowywania inwestycji. Niejednokrotnie Państwa uwagi i prośby kierunkowały projekt naszego „nowego” Rynku.

Zwracam się z uprzejmą prośbą do wszystkich mieszkańców o wykazanie cierpliwości i zrozumienia dla czasowych utrudnień. Pragnę jednak przypomnieć, że mimo trwającej moder-

nizacji szamotulscy przedsiębiorcy skupieni wokół Rynku prowadzą swoją działalność bez zmian (przypominamy to poniżej). Kupujący mogą bez problemu dojechać do lub w okolice centrum, gdzie z pewnością znajdą miejsca parkingowe uwidocznione na poniższym planie.

Proszę również o korzystanie z parkingów: przy Targowisku Miejskim, Areszcie Śledczym, ul. Targowej oraz Bazylice (z **wyłączeniem obszaru żółtego**, który przeznaczony jest **wyłącznie** dla uczestników nabożeństw oraz osób odwiedzających cmentarz).

■ **Burmistrz Miasta i Gminy Szamotuły**
Włodzimierz Kaczmarek

Alior Bank

ul. Dworcowa 2

Proponujemy profesjonalną obsługę kont i kredytów położonej w centrum miasta placówce. Do naszego banku dotrzecie Państwo bez przeszkód.

„FIDELIO” Galanteria

ul. Rynek 35

Sklep oferuje męską i damską galanterię ze skóry naturalnej i skóry ekologicznej: torby, torebki, paski, portfele, galanterię odzieżową: czapki, rękawiczki, szale. Sklep oferuje także parasole, walizki i plecaki.

HURTEX Export - Import

Stefan Haufa

ul. Rynek 23

Proponujemy Państwu wyroby z najlepszych jakościowo materiałów. U nas kupicie firany i zasłony, ręczniki, pościelę i prześcieradła, tkaniny dekoracyjne, koce i obrusy.

Caffeteria Kamienica

ul. Dworcowa 2

Smaczne, domowe i niedrogie posiłki - to nasz znak rozpoznawczy. Serwujemy danie dnia, proponujemy atrakcyjne menu. Zapraszamy codziennie na pyszne, świeżo przygotowane dania. Proponujemy także sprzedaż naszych wyrobów na wynos. Zapraszamy!

Sklepy KOKARDKA

ul. Rynek 50 i Poznańska 9

Od 7 lat ubieramy kobiety w każdym wieku i na każdą okazję. Proponujemy odzież codzienną, wieczorową i okolicznościową.

Handel Detaliczny „MARIANNA”

ul. Rynek 27

W naszym sklepie kupicie Państwo tekstylia domowe renomowanych firm. Proponujemy pościelę, prześcieradła, ręczniki, koce, galanteria stołowa, piżamy i szlafroki. Szyjemy zasłony i firany na wymiar.

P.H.U. Świat Zwierząt

ul. Rynek 34

Sklep zoologiczny z miłością, pasją dla zwierząt i kilkunastoletnim doświadczeniem. Oferujemy markowe karmy i akcesoria dla psów, kotów, gryzoni, ptaków, gadów oraz rybek. Służymy profesjonalną pomocą i doradztwem – pomożemy dobrać odpowiednie produkty i akcesoria dla Państwa pupili.





**Sklep wielobranżowy
Aleksandra Bartol**
ul. Ratuszowa – pawilon 3

Już od 1992 roku sprzedajemy obuwie najlepszych polskich producentów. Oferujemy obuwie skórzane dla Pań i Panów.

Rynek 4
ul. Rynek 4



Sklep odzieżowy specjalizujący się w sprzedaży odzieży damskiej, męskiej i dziecięcej. Proponujemy szeroki asortyment piżam dla całej rodziny znanych polskich marek w każdym rozmiarze. Sprzedajemy także skarpety, rajstopy, bluzki, sukienki, spódniczki, dresiki, spodnie, slipy, podkoszulki, kalesony.

Firma NADOLNA
- sklepy
- spożywcze
ul. Rynek 37



Nieprzerwanie od blisko 40 lat oferujemy szamotulanom świeże regionalne produkty żywnościowe. Naszą specjalnością są polskie warzywa i owoce. Współpracujemy z lokalnymi piekarniami, cukierniami, rolnikami, wytwórcami, hurtowniami spożywczymi. W czasie remontu Rynku zapraszamy też do naszych innych sklepów na terenie miasta. Będziemy was zaskakiwać promocyjnymi cenami!



Kilian Cukiernia Kulinaria
ul. Rynek 47

**Studio Dekoracji
Finezja**
ul. Rynek 28



Zajmujemy się sprzedażą i pakowaniem upominków na różne okazje: kartek okolicznościowych, dewocjonalistów, upominków ślubnych i urodzinowych, prezentów z okazji chrztu świętego, roczku, dekoracji komunijnych (wianki, zaproszenia, upominki), wyrobów rękodzielniczych (szyte maskotki). Zajmujemy się również aranżacją ślubów i innych uroczystości.



Kolat AGD
ul. Rynek 47

Artykuły gospodarstwa domowego.

**Cukiernia
Nowaczyński**
ul. Rynek 51



Od lat produkujemy ciasta i lody tradycyjne. Realizujemy zamówienia na torty weselne, komunijne, chrzciny pieczywo świąteczne. Prowadzimy także sprzedaż detaliczną i hurtową. Zapraszamy do naszej kawiarenki na kawę i ciasto.



Senso Outlet
ul. Dworcowa 1

Outlet oferuje bieliznę damską znanych światowych marek takich jak: Chantelle, Passionata by Chantelle, Triumph, Wacoal, Miss Mary of Sweden, Marks&Spencer, Naturana i wiele innych.

**JURYSTA Biuro Rachunkowe
Maria Jeżyńska**
ul. Rynek 49

Mamy wiedzę, kompetencję i doświadczenie wynikające z wieloletniej działalności w branży. Biuro Rachunkowe Jurysta oferuje usługi:

- prowadzenia ryczałtu ewidencjonowanego,
- prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów,
- obsługę kadrowo-płacową,
- całkowitą obsługę ZUS,
- sporządzamy deklaracje podatkowe PIT, VAT, przygotowujemy i wysyłamy deklaracje podatkowe, roczne zeznania podatkowe.

**PHU Kuraś Plus
Sp. J.**
ul. Rynek 21



„Kuraś” to rodzinna firma działająca w Szamotulach od ponad 30 lat. Zawsze stawialiśmy na najlepszy asortyment, najwyższą jakość obsługi, doświadczoną kadrę. Z chęcią pomożemy w wyborze odpowiedniego sprzętu: kuchenek gazowych i elektrycznych, lodówek i zamrażarek, pralek, suszarek, zmywarek i oświetlenia. Prowadzimy też sprzedaż i serwis rowerów. Zakupiony u nas towar dostarczamy własnym transportem.

**M-Studio Marta
Michalak-Najderek**
ul. Rynek 49



Projektujemy wnętrza, udzielamy konsultacji, słuchamy, doradzamy, przeprowadzamy metamorfozy, nadzorujemy i realizujemy kompleksowe wykonanie od projektu po realizację. Pracujemy z pasją i z wykorzystaniem rzeczywistości wirtualnej pozwalającej wejść do zaprojektowanej przestrzeni zanim ona fizycznie powstanie. Projektujemy wykończenia wnętrz prywatnych i publicznych, wykonujemy wizualizacje, nadzory autorskie, doradztwo techniczne, kompleksową obsługę projektu.



M3 Studio Zdzisława Bódział
ul. Rynek 38

Od 1994 roku zajmujemy się sprzedażą, montażem oraz serwisem stolarki okiennieo-drzwiowej, bram garażowych, osłon okiennych, rolet, paneli podłogowych. Znajdziecie u nas funkcjonalne rozwiązania i produkty od sprawdzonych firm. Dzięki wieloletniej znajomości branży pomagamy w doborze odpowiednich produktów.



Moodo
ul. Rynek 41

**Jubiler
Walkowiak**
ul. Rynek 4
i Wroniecka 16



Firma z 30 letnią tradycją zajmuje się sprzedażą obrączek i biżuterii złotej, srebrnej, biżuterii z kamieniami szlachetnymi: bursztynem, perłami, brylantami, cykoriai, rubinami oraz zegarków damskich, męskich i dziecięcych. Oferujemy także szkło artystyczne. W naszym sklepie przy ul. Wronieckiej 16 prowadzimy sprzedaż upominków, kartek okolicznościowych oraz dewocjonalistów.



Handel Detaliczny „MARINEX”
ul. Dworcowa 31

W naszym sklepie kupicie Państwo tekstylia domowe renomowanych firm. Proponujemy pościela, prześcieradła, ręczniki, koce, galanterię stołową, piżamy i szlafroki.

Pastwisko
ul. Rynek 49



Serwujemy Burgery 100% wołowy, burgery vege, żeberka, frytki belgijskie, frytki z batatów. Zapraszamy!

Optyk Nowak
ul. Rynek 49



Działamy 30 lat na rynku. Oferujemy bezpłatne komputerowe badanie wzroku – zapraszamy we wtorki, środy i czwartki.

Do Mutowa ... już gotowa!



Oczywiście droga! Piszemy o remoncie drogi prowadzącej do tej podszamotulskiej wioski. Połączenie Mutowa z drogą 1848P i Szamotulami od lat domagało się kapitalnego remontu i w końcu wrześnie oficjalnie zakończono prace.

Zgodnie z procedurą proces inwestycyjny zakończył odbiór techniczny i podpisanie stosownych dokumentów. W ramach tego zadania wymieniono podbudowę drogi, ułożono nową nawierzchnię asfaltową, ułożono pobocza z kruszywa i wykonano zjazdy do posesji, wymieniono także oznakowanie i wyregulowano włązy ka-

nalizacyjne. Nowa nawierzchnia i wykonana wcześniej trasa pieszo-rowerowa zdecydowanie ułatwi mieszkańcom Mutowa bezpieczny i komfortowy dojazd do stolicy powiatu.

Przebudowa ponad kilometrowej (1.340 m) drogi kosztowała 1.160.051,50 złotych brutto.

■ T.G.

Spółdzielcza gotowa!



Mieszkańcy Szczuczyna z niecierpliwością czekali na zakończenie prac na ulicy Spółdzielczej. Stara, skruszała nawierzchnia nie zachęcała potencjalnych użytkowników do aktywności, a właściciele samochodów omijali drogę szerokim łukiem. To już historia - w połowie lipca komisja odbiorcza „przyjęła” inwestycję, a ulica zmieniła się nie do poznania!

Warto było poczekać – mówi mieszkanka Szczuczyna – Ta droga do PGR-ów to była dziura na dziurze. Samochody, jak już musiały tam jechać, to jeździły bardzo powoli, a i tak było ciężko ... Panie, teraz to zupełnie inaczej, dzieciaki mogłyby na rolkach tam jeździć! – dodaje.

Do prac zużyto prawie 200 m² tłuczni, niecałe 1700 m² masy bitumicznej, około 200 m² kostki oraz 400 metrów bieżących krawężnika.

Wykonano roboty przygotowawcze, rozbiórkowe i ziemne. Położono nawierzchnie jezdni z betonu asfaltowego, nawierzchnie zjazdów z kostki brukowej, umocniono pobocza kruszywem, ułożono także oporniki betonowe i ścieki z dwóch rzędów kostki betonowej.

Prace prowadziło Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych S.A. z Szamotuł, a wartość umowna robót wynosiła 174.343,83 złotych.

■ T.G.

Dobre wieści!



Mieszkańców Baborowa i Przeclawia ucieszyły te informacje. Zakład Gospodarki Komunalnej w Szamotulach zakończył inwestycje, które mają znaczenie dla poprawy jakości świadczonych przez Spółkę usług. Oczywiście chodzi o wodę.

drantów przeszedł już prawdziwy „chrzest bojowy” w akcji gaśniczej w Przeclawiu. Przeszedł pozytywnie!

Mamy również wiadomości dla mieszkańców Jastrowa, gdzie ZGK wybudował 2 kilometrowy odcinek wodociągu, który nie tylko stabilizuje ciśnienie wody w sieci i hydrantach, ale także zapewnia bezpieczeństwo dostaw wody (woda dostarczana z dwóch stron miejscowości). Cieszą się też mieszkańcy ulicy Powstańców Wielkopolskich w Szamotulach (lewa strona, obręb Śmiłowo). Zakończone prace pozwoliły na uruchomienie docelowej sieci wodociągowej i wzbogaciła rejon o nowe hydranty.

To ważne dla mieszkańców inwestycje – mówi Leszek Chudziak z Oddziału Wodociągów i Kanalizacji – rozwiązaliśmy kłopoty z obniżającym się czasowo (szczególnie latem) ciśnieniem wody w sieci i przygotowaliśmy infrastrukturę do dalszego jej rozwoju.

■ T.G.

Na Franciszkańskiej parking



Rozpoczęły się prace przy budowie nowego parkingu przy ulicy Franciszkańskiej. To 86 nowych miejsc postojowych w centrum miasta, a dojsie do rewitalizowanego właśnie Rynku zajmie maksimum 5 minut. W ramach

inwestycji powstanie droga manewrowa, kanalizacja deszczowa, oświetlenie placu i chodnik wzdłuż Samy łączący parking z ulicą Dworcową. Gmina zapłaci za realizację tego zadania 1 241 961,63 złotych.

■ Red.

Komunikat Burmistrza Miasta i Gminy Szamotuły

Uprzejmie informuję, że uchwałą Rady Miasta i Gminy Szamotuły Nr XXXII/344/2021 od 1 listopada 2021 roku zmienia się stawka za odbiór odpadów komunalnych, która wynosić będzie **35,00 zł za osobę miesięcznie**. Przy zadeklarowaniu kompostowania bioodpadów w przydomowych kompostownikach (w przypadku zabudowy jednorodzinnej) miesięczna stawka opłaty za osobę pomniejszona zostanie o 3,00 zł.

Burmistrz Miasta i Gminy Szamotuły
Włodzimierz Kaczmarek

Gmina Szamotuły wnioskuje o dofinansowanie inwestycji w ramach rządowego programu „Polski Ład”. Urząd Miasta i Gminy Szamotuły złożył 3 wnioski o wartości dofinansowania prawie 108 milionów złotych. Najważniejszy z nich to projekt budowy nowej sieci kanalizacyjnej. Ta inwestycja nierozdzielnie jest z projektem powstania Parku Przemysłowego w Pamiętkowie.

Inwestycja pozwoli skanalizować gminę Szamotuły od strony miasta Poznania. Kanalizacja obsłuży około 4 tysięcy mieszkańców z dziewięciu miejscowości, przy czym przewiduje się wzrost do 5 tysięcy mieszkańców i wzrost dobowej ilości ścieków do 382,56m³. Projekt obejmie 33 zlewnie, prawie 44 kilometry sieci kanalizacyjnych i rurociągów tłocznych oraz ponad 1 200 studni kanalizacyjnych.

Realizacja tego projektu umożliwi odprowadzanie ścieków z południowo – wschodniej części naszej gminy do istniejącej oczyszczalni w Szamotułach. Ma to związek z bardzo dynamicznym rozwojem tej części gminy, zwiększającą się liczbą mieszkańców i planowanym powstaniem Parku Przemysłowego.

Szamotuły wnioskuje o prawie 108 milionów!



Burmistrz Włodzimierz Kaczmarek: *Inwestor kupił siedemnaście hektarów ziemi z przeznaczeniem na ogromny Park Przemysłowy. Bardzo nas to cieszy, ale wymusza na Gminie zaopatrzenie tego terenu w niezbędne media – przede wszystkim w sieć wodociagową i kanalizacyjną. Bez tego nie da się rozpocząć poważnej formy aktywności gospodarczej.*

Przebieg kanalizacji planowany jest w Przeclawiu, Przeclawku, Witoldzinie, Żalewie, Lulinku, Rudniku, Kąsinowie, Piaskowie i części wsi Pamiętkowo – obszarach o dynamicznie rozwijającej się zabudowie mieszkaniowej (sam Przeclaw w ostatniej dekadzie, podwoił liczbę stałych mieszkańców).

Mamy nadzieję, że ten projekt uzyska akceptację – dodaje burmistrz

Kaczmarek – *Przy 90% poziomie dofinansowania projektów inwestycji w ramach „Polskiego Ładu”, warto myśleć o nim bardzo serio. Tym bardziej, że Pamiętkowo zyska jeszcze większą atrakcyjność dla nowych mieszkańców, a komunikacja z Poznaniem jest wyjątkowo dogodna. Po zakończeniu remontu linii kolejowej Poznań – Szamotuły będzie kursowała kolej metropolitalna (pociągi będą jeździły co 30 minut w godzinach szczytu). Praktycznie będzie to sposób transportu o sprawności porównywalnej z modelem trójmiejskim. Koleją będzie można dojechać do centrum Poznania w 20 minut!*

Przewidywana wartość inwestycji to 78 756 638,38 złotych, a Gmina wnioskuje o 74 818 806,00 złotych.

Urząd Miasta i Gminy Szamotuły złożył też wniosek dotyczący budowy stacji przeładunkowej odpadów, kompostowni i punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. Ten projekt ma wartość 29 961 570,00 złotych, dofinansowanie 28 463 491,00 złotych.

Trzeci z wniosków o dofinansowanie inwestycji w ramach programu „Polski Ład” złożony przez gminny samorząd to projekt drogowy dotyczący obsługi terenów inwestycyjnych w Mutowie. Inwestycję wyceniono na 4 950 000,00 złotych, a dofinansowanie na 4 702 500,00 złotych.

■ Red.

Pieniądze na bezpieczne przejścia dla pieszych



Gmina Szamotuły złożyła także trzy wnioski o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg dotyczące poprawy bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych.

Realizacja tych inwestycji będzie służyć likwidacji realnie istniejących zagrożeń dla pieszych w Szamotułach, szczególnie w okolicach szkół i obiektów użyteczności publicznej i przyczyni się do powstrzymania negatywnych zjawisk związanych z narastaniem zagrożeń komunikacyjnych. Zastosowane zostaną elementy poprawiające bezpieczeństwo tzn.: sterownik połączony z urządze-

niem wykrywającym pieszych i rowerzystów, oprawa doświetlająca znaki, listwy krawężnikowe LED montowane w chodniku, maty z guzami dla osób niewidzących i słabowidzących, oznakowanie poziome, markery drogowe wyposażone w źródła światła LED umożliwią wykrycie pieszego znajdującego się w strefie przejścia dla pieszych. W momencie wykrycia pieszego poprzez jeden z detektorów, załączony zostanie cały system aktywnego oznakowania ostrzegawczego oraz doświetlenia przejścia. Podłączone do systemu oprawy oświetlające pracujące standardowo w 20% mocy, w momencie detekcji pieszego rozświetlą się na 100% mocy. Za-

stosowanie tych rozwiązań pozwoli na stworzenie spójnego i kompleksowego systemu poprawiającego bezpieczeństwo użytkowników drogi, a to pozytywnie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Wnioski obejmują modernizację przejść dla pieszych: na ul. 3 Maja (wartość: 66 247,49 złotych, w tym dofinansowanie 48 569,99 złotych), na ulicy Dworcowej (wartość: 55 302,95 złotych, w tym dofinansowanie 39 814,36 złotych) i na skrzyżowaniu ulic Sportowej i Stanisława Staszica w Szamotułach (wartość: 268 702,99 złotych w tym dofinansowanie 199 218,39 złotych).

■ Red.

Dla środowiska i nauki!

Pisaliśmy już w tym numerze Informatora o złożonych przez nasz samorząd wnioskach o dofinansowanie wielomilionowych inwestycji. Staramy się także o pieniądze na tzw. projekty miękkie, związane najczęściej z szeroko rozumianą oświatą i kulturą. We wrześniu Urząd Miasta i Gminy Szamotuły złożył kilka takich wniosków:

- W ramach Rządowego programu „Aktywna tablica” złożyliśmy wniosek dotyczący zakupu pomocy dydaktycznych (dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, m.in. z zaburzeniami procesów uczenia się w tym z dysleksją, dyskalkulią) dla placówek szkolnych (Szkoła Podstawowa w Baborowie, Brodziszewie, Szkoła Podstawowa nr 1 i 2 w Szamotułach). Łączna wartość projektu 175 000,00 złotych. Wnioskujemy o 140 000,00 złotych.
- W ramach naboru prowadzonego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej złożyliśmy wniosek dotyczący „Usuwania odpadów z folii rolniczych, siatki i sznurka do owijania balotów, opakowań po nawozach i typu Big Bag z terenu gminy Szamotuły”. Na terenie gminy w gospodarstwach rol-

nich zidentyfikowaliśmy łącznie ponad 91 ton odpadów pochodzących z działalności rolniczej (folia, siatka i sznurki, opakowania po nawozach...). Przedmiotem wniosku jest odbiór i utylizacja/zagospodarowanie tych odpadów. Całkowita wartość projektu 45 047,00 złotych, a wnioskuje o 41 710,00 złotych.

- W ramach „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025” złożyliśmy też wniosek obejmujący Szkołę Podstawową nr 3 w Szamotułach, Szkołę Podstawową i Oddziały Przedszkolne w Brodziszewie. Złożony wniosek dotyczy zakupu nowości wydawniczych (Szkoła i Przedszkole w Brodziszewie, SP3) i zakupu wyposażenia biblioteki (SP3). Łączna wartość wniosku 20 500,00 złotych – wnioskuje o 16 400,00 złotych.
- Złożyliśmy wnioski o dofinansowanie w konkursie ogłoszonym przez Ministra Edukacji i Nauki „Poznaj Polskę”. Wnioski dotyczą dofinansowania wycieczek szkolnych dla uczniów szkół podstawowych Miasta i Gminy Szamotuły. Na wycieczki może wyjechać nawet 342 uczniów. Całkowita wartość projektu wynosi 117 059,00 złotych, a wnioskuje o dofinansowanie w wysokości 80 227,00 złotych.

■ Red.

Przebiegnięcie maratonu, zaliczenie korony Himalajów czy nawet przekopanie hektarowego ogródka to nic w porównaniu z prestiżowym rekordem i towarzyszącymi mu uroczystościami związanymi z ... 50-leciem zawarcia związku małżeńskiego.

Siedemnaście par rekordzistów z gminy Szamotuły gościł w końcu września w hotelu „Maraton” burmistrz Włodzimierz Kaczmarek. W spotkaniu uczestniczyli również starosta Beata Hanyżak i przewodniczący Rady Marian Płachecki. Wręczyli małżonkom odznaczenia przyznane przez Prezydenta RP, kwiaty i drobne upominki.

Przed rokiem musieliśmy zmie-

nić ze względu na pandemię, ale jednak nic nie zastąpi takiego bezpośredniego spotkania, kontaktu i rozmowy. Bardzo się cieszę z tego spotkania, tym bardziej że mam okazję widzieć w tak znacym gronie znajomych – przywitał Jubilatów burmistrz Włodzimierz Kaczmarek – Życzę Wam kolejnych, pięknych lat pożycia małżeńskiego, życzenia kieruję również do Waszych bliskich, dzieci, wnuków, pewnie też prawnuków...

Przy takich okazjach nie sposób nie mówić o zdrowiu – dodał burmistrz – Bardzo namawiam Państwa o dbałość o zdrowie swoje i swoich bliskich. Szczególnie teraz, w czasach pandemii – jeżeli są jeszcze jakieś wątpliwości dotyczące szczepień przeciwko COVID to zapraszam do siebie. Postaramy się wyjaśnić i zachęcić wszystkich do szczepień.

Goście zostali podjęci kawą i pysznymi ciastkami. Jednak oficjalne uroczystości nie trwały zbyt

Jednak oficjalne uroczystości nie trwały zbyt długo. Już przy stole rozpoczęły się rozmowy, wspomnienia, żarty.... Szczególnie interesująco Jubilaci opowiadali o chwili poznania przyszłych mężów lub żon i o okresie narzeczeństwa.

długo. Już przy stole rozpoczęły się rozmowy, wspomnienia, żarty.... Szczególnie interesująco Jubilaci opowiadali o chwili poznania przyszłych mężów lub żon i o okresie narzeczeństwa:

Męża poznałam u koleżanki, do której przypadkiem wstąpiłam. Dziwne, bo przecież przychodziłam do niej bardzo rzadko. Widocznie tak musiało być! On wracał z wesela kolegi, poznaliśmy się i coś zaśkrzyło... To był 1970 rok, a miałam wtedy 17 lat. W następnym roku byliśmy już po ślubie – opowiadała Jubilatka z Lulinka – Kiedyś nie było takiego długiego czasu narzeczeństwa. Teraz to nawet trwa kilka lat!

Nieraz całe życie – dowcipnie odpowiedział jeden z małżonków.

My to chyba mieliśmy najkrótszy staż narzeczeński – oznajmiła jedna z pań – poznaliśmy się w czerwcu a w grudniu było już po ślubie! Od chwili poznania do dnia ślubu widzieliśmy się trzy razy, w czasie drugiego spotkania postanowiliśmy się pobrać!

Czyli filmowa miłość od pierwszego wejrzenia! – komentował burmistrz Kaczmarek.

Duże poruszenie wśród gości wywołała propozycja jednej z Jubilatek, by o chwili poznania się pary opowiedział mąż – Ciekawe, czy pamięta?

Pamiętał.

Goście sprowokowali do zwierzeń burmistrza, panią starostę i przewodniczącego Rady. Okazało się, że Marian Płachecki może już pochwalić się 46-letnim stażem małżeńskim! I takie właśnie było to spotkanie – z jednej strony podniosłe, z drugiej pełne dobrego humoru, braw i dystansu.

Rekordy mają to do siebie, że trzeba je poprawiać. Pary w tym roku obchodziły Złote Gody. Przed nimi kolejne rocznice – szmaragdowa, diamentowa, żelazna, kamienna, brylantowa i dębowa! To jeszcze wiele lat wspólnego życia – życzymy zatem wytrwałości i zdrowia!

■ T.G.





Komunikat Burmistrza Miasta i Gminy Szamotuły

W 2022 roku Burmistrz Miasta i Gminy Szamotuły wręczy Medal Prezydenta RP za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jubilatом obchodzącym 50. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego.

Urząd Stanu Cywilnego prosi wszystkich mieszkańców Miasta i Gminy Szamotuły, którzy zawarli związek małżeński w roku 1972 w Szamotułach lub w innych miejscowościach i obecnie zamieszkują na terenie Miasta i Gminy Szamotuły, o zgłaszanie się do Urzędu Stanu Cywilnego w Szamotułach przy ulicy Dworcowej 26, telefon 61 292 75 26 lub 61 292 01 87.

Prosimy o zgłaszanie się do dnia 31 stycznia 2022 roku celem potwierdzenia zawarcia związku małżeńskiego i wyrażenie woli uczestnictwa w uroczystości wręczenia medali.



W sobotę 2 października w Parku Zamkowym było nie tylko pogodnie i radośnie. Było przede wszystkim świątecznie i bardzo bezpiecznie. Przecież nie mogło być inaczej, skoro w jednym miejscu pojawili się strażacy-ochotnicy z OSP Szamotuły i ich koledzy z zaprzyjaźnionych jednostek.

Pretekstem do spotkania było symboliczne przekazanie przez burmistrza Włodzimierza Kaczmarska kluczyków do samochodu ratowniczo – gaśniczego Renault Midlum dla szamotulskiej jednostki.

Zakup wozu bojowego i jego doposażenie współfinansowali: Urząd Miasta i Gminy Szamotuły i sami druhowie, którzy do samo-

Wóz na medal!



Zakup wozu bojowego i jego doposażenie współfinansowali: Urząd Miasta i Gminy Szamotuły i sami druhowie, którzy do samorządowych 160 tysięcy dołożyli kolejne 30 tysięcy złotych, zebranych dzięki hojności sponsorów i organizowanym przez siebie zbiórkom (również internetowym).

ządowych 160 tysięcy dołożyli kolejne 30 tysięcy złotych, zebranych dzięki hojności sponsorów i organizowanym przez siebie zbiórkom (również internetowym).

Jak druhowie świętują, świętują też ich goście. Było wszystko – dmuchańce i wata cukrowa, pokazy działań pożarniczych i udzielania pierwszej pomocy, zawody strażackie i punkt szczepień przeciwko COVID – 19. A strażacki Renault Midlum dumnie prezentował swoje wdzięki i zalety. Brał już udział w kilku akcjach w Szamotulach i, jak poinformowali nas druhowie, spisał się na medal. Złoty!

Jesteście wszędzie, od im-prez okolicznościowych, przez likwidowanie gniazd szerszeni, po te najtrudniejsze zdarzenia – walkę z ogniem. Często bywa tak, że Wy jako pierwsi meldujecie się na miejscu zdarzenia, zanim dojedzie karetka pogotowia, zanim dojedzie policja – mówił burmistrz Kaczmarski – To Wy niesiecie pierwszą pomoc i za to serdecznie Wam dziękujemy!

■ T.G.

Zajęliśmy pierwsze miejsce!

Urząd Miasta i Gminy Szamotuły zwyciężył w Konkursie Puchar Recyklingu „Aktywni w Wielkopolsce” zdobywając tym samym statuetkę oraz nagrodę finansową w wysokości 10 000 złotych.

Już od sześciu lat Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego wybiera spośród uczestników Konkursu Puchar Recyklingu podmioty aktywnie działające w zakresie gospodarki odpadami. W tym roku Urząd Miasta i Gminy Szamotuły zajął pierwsze miejsce wyprzedzając gminy Wysoka i Jarocin.

Konkurs Puchar Recyklingu organizowany od 1999 roku obejmuje przede wszystkim tematy związane ze zbiórką odpadów oraz działalnością edukacyjną w tym zakresie. Na ich podstawie komisja konkursowa ocenia poszczególne czynniki danej gminy lub przedsiębiorstwa, takie jak ekoinnowacje czy poziom recyklingu.

Co roku finał konkursu odbywa się podczas Międzynarodowego Kongresu Ochrony Środowiska ENVICON. W tym roku odbyła się jego 25 edycja, podczas której nagrodę odebrał Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Szamotuły Dariusz Wachowiak.

■ F.J.



Renowacja stawu w Krzeszkowicach z dofinansowaniem!

W tym roku, w ramach XI edycji konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś”, Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Krzysztof Grabowski spotkał się w lipcu z przedstawicielami gmin, których wnioski o dofinansowanie inwestycji na obszarach wiejskich zostały zaakceptowane.

Z powiatu szamotulskiego tylko dwa projekty otrzymały dofinansowanie. Jednym z nich jest projekt renowacji stawu w Krzeszkowicach, a wysokość wsparcia inwestycji wyniesie 40 000 złotych. Umowę dotacyjną podpisał zastępca burmistrza Szamotuł Dariusz Wachowiak i skarbnik Alicja Kałużyńska.

Tegoroczna edycja konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś” to kolejna szansa dla członków programu Wielkopolska Odnowa Wsi na rozwój społeczny, kulturowy oraz estetyczny swoich miejscowości. Zwiększona w tym roku aż do 4,5 mln zł pula środków na realizację konkursu wzmacnia szanse uczestników na otrzymanie dofinansowania projektów. Dzięki



temu wiele społeczności środowisk wiejskich będzie mogło spełnić swoje marzenia o „pięknej wsi” – mówi Krzysztof Grabowski Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego.

W konkursie nie mogą uczestniczyć projekty współfinansowane ze środków Unii Europejskiej, projekty współfinansowane z innych środków budżetu województwa wielkopolskiego oraz projekty, o których dofinansowanie gmina ubiega się w ramach innych konkursów organizowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

W ramach konkursu dofinansowane zostaną projekty w zakresie:

zagospodarowania przestrzeni publicznej, poprawiające estetykę sołectwa (miejscowości), zachowania, odtwarzania i promowania dziedzictwa kulturowego, przyrodniczego lub krajobrazowego oraz tradycji społeczności lokalnych. Dopuszcza się dofinansowanie zakupu sprzętu, wyposażenia w ramach realizacji projektów zagospodarowania przestrzeni publicznej (np. zakup stołów, krzeseł, sprzętu AGD w ramach remontu świetlicy) pod warunkiem, że koszt tych zakupów nie przekroczy 1/3 wartości całości projektu.

■ UMWW, T.G.

A dokładniej jego część. Mowa o Szamotulskim Budżecie Obywatelskim 2022, który umożliwi mieszkańcom współdecydowanie w przeznaczeniu pewnej sumy budżetu Miasta i Gminy Szamotuły na ciekawe i przydatne inwestycje. W przyszłym roku wyniesie ona 500 000,00 złotych.

Procedura Budżetu Obywatelskiego rozpoczęła się 27 września, kiedy to zaczął się etap zgłaszania projektów pod przyszłoroczną edycję. Następnie zgłoszone

Budżet w rękach mieszkańców



przez mieszkańców projekty poddane zostały procesowi weryfikacji zarówno pod względem merytorycznym jak i formalnym. Ważną rzeczą stanowiła załączona lista poparcia projektu, która musiała zawierać podpisy co najmniej 10 mieszkańców Miasta i Gminy Szamotuły.

Teraz czekamy na ogłoszenie listy projektów poddanych pod głosowanie, która opublikowana zostanie 3 listopada. Dzień po jej ogłoszeniu, każdy mieszkaniec Miasta i Gminy

Szamotuły do 17 listopada będzie mógł oddać głos na projekty, które w jego przekonaniu powinny zostać zrealizowane. Głosowanie odbywać się będzie przez Internet na stronie Szamotulskiego Budżetu Obywatelskiego pod adresem: <https://szamotuły.budzet-obywatelski.org/>.

Znajdą tam Państwo również wszystkie szczegółowe informacje.

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w głosowaniu!

■ F.J.

W piątek 1 października, w Szkole Podstawowej nr 1 w Szamotulach do grona uczniów przyjęto 75 pierwszaków z 4 klas. Pierwszaki - powodzenia w szkole!

W przedszkolu też było fajnie – myśli Piotrek – ale nie pamiętam, kiedy byłem tam pierwszy raz. Były kolorowe zabawki, klocki, które ciągle zabierał mi Kuba. Była w przedszkolu kochana Pani Ania. Najlepsze za to były obiady – palce lizać! Najlepiej smakował mi klops z ziemniakami. Mama i tata mówili, że w szkole będzie trochę inaczej – też fajnie, będzie dużo zabawy i nauczymy się pisać. Czytać też. To dobrze, Babunia już nie będzie musiała mi czytać bajek – sam to zrobię. W piątek był super dzień w szkole – pasowanie na pierwszaka. Była Babcia, Tata i Mama, nasza

Być pierwszakiem to fajna rzecz!



Być pierwszakiem to fajna rzecz

Pani i Pan Dyrektor. Wszyscy z klasy trochę się bali, najbardziej dziewczyny,

ale niepotrzebnie. I jeszcze dostaliśmy fajne prezenty! Koleżanki i ko-



Składaliśmy przysięgę – też było fajnie

ledzy z drugiej klasy specjalnie dla nas tańczyli, śpiewali, mówili wier-

sze. Za rok, to my będziemy występować. Fajnie!

■ T.G.

Nominacje dyrektorskie



W końcu sierpnia dla części dyrektorów placówek oświatowych kończyła się ważność tzw. powierzeń czyli decyzji o powierzeniu kierowania jednostkami oświatowymi. W tym roku dotyczyła czterech placówek i czwórki dyrektorów.

Burmistrz Włodzimierz Kacmarek po zasięgnięciu opinii Wielkopolskiego Kuratora Oświaty oraz Rad Pedagogicznych

poszczególnych placówek zdecydował o powierzeniu stanowisk dyrektorskich.

Od 1 września 2021 roku poniższymi placówkami zarządzać będą:

- w Przedszkolu w Gałowie – Sylwia Słomińska jako pełniąca obowiązki dyrektora przedszkola,
- w Przedszkolu nr 5 Miś – Joanna Soloch jako dyrektor przedszkola,
- w Szkole Podstawowej nr 2 w Szamotulach – Sławomir Dykert jako pełniący obowiązki dyrektora szkoły,

- w Szkole Podstawowej w Brodziszewie – Katarzyna Andrzejewska jako dyrektor szkoły.

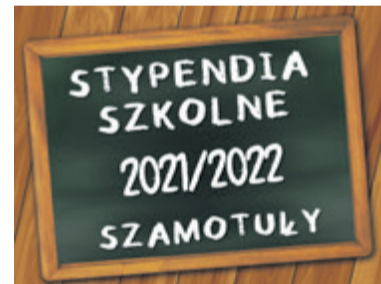
W imieniu Burmistrza Włodzimierza Kaczmarka dokumenty potwierdzające powierzenie funkcji wręczył dyrektor Centrum Usług Wspólnych Pan Maciej Adamski.

Nowo nominowanym dyrektorom życzymy wielu sukcesów w zarządzaniu swoją jednostką i pomyślności w życiu osobistym.

■ Red.

Stypendia Burmistrza

Zdobycie Stypendiów Miasta i Gminy Szamotuły, niezależnie od dziedziny - czy dotyczą nauki, kultury czy też sportu, nigdy nie było łatwe. Uczniowie muszą spełnić ściśle określone i wyśrubowane przez Radę Stypendialną warunki. Jednak gmina Szamotuły na brak zdolnych uczniów narzekać nie może...



Stypendia burmistrzowskie, przeznaczone dla uczniów klas V, VI i VII szkół prowadzonych przez samorząd gminny, przyznaje się w czterech kategoriach: wyniki w nauce (średnia min. 5,5), osiągnięcia naukowe (konkursy naukowe, olimpiady itp.), wyniki w sporcie i działalności artystycznej.

W tej edycji zgłoszono 146 wniosków, a Rada Stypendialna pozytywnie zaopiniowała 139 kandydatów. Podobnie jak w poprzednich latach przyznawano stypendia I, II i III stopnia. Wbrew pozorom, nie są to małe pieniądze – 60, 80 lub 100 złotych miesięczne, zależnie od osiągnięć stypendysty. W pierwszym roku funkcjonowania progra-

mu stypendialnego była to jednorazowa wypłata. Burmistrz Szamotuł Włodzimierz Kacmarek i Rada Stypendialna doszli jednak do wniosku, że dla młodzieży daleko istotniejsze i stymulujące do pracy będzie stypendium wypłacane każdego miesiąca. I Rada Miasta i Gminy Szamotuły taki wniosek poparła. Stypendyści otrzymują zatem „wypłaty” każdego miesiąca przez 10 miesięcy roku szkolnego. W październiku czeka ich miła niespodzianka – otrzymają podwójną stawkę (za wrzesień i październik). Czy warto? Pewnie!

Pełną listę stypendystów można znaleźć na naszej stronie internetowej www.szamotuły.pl

■ T.G.

Tak trudno
w to uwierzyć,
a jeszcze trudniej
pogodzić się
z tragicznym odejściem
Pani Marioli Kasper.

Ta sympatyczna i czuła nauczycielka przepracowała w szkole ćwierć wieku. Zajmowała się katechezą dzieci i przygotowała do pierwszej komunii świętej setki, jeśli nie tysiące dzieci. Miała wrażliwą artystyczną duszę i praktyczne muzyczne umiejętności, którymi dzieliła się, prowadząc przez wiele lat scholę w kościele św. Krzyża. Wiele dzieci i młodzieży nauczyła sztuki gry na gitarze. Pani Mariola chętnie włączała się w życie społeczne naszego miasta i gminy. Pomimo rozlicznych zajęć, kiedy została zapytana o zgodę na start w wyborach do rady miasta i pracy dla naszej społeczności, bez wahania powiedziała tak.

Odeszła za wcześnie...



To tragiczne wydarzenie wstrząsnęło naszą społecznością, bo odeszła osoba wyjątkowa, która zaskarbiła sobie wdzięczność i szacunek za wartości, których uczyła i o których świadczyła swoim zbytnie szybko przerwany życiem. Już nie ma wśród nas Marioli Kasper, ale w tych wielu rocznikach dzieci i młodzieży jest coś, czego zdołała nauczyć. Te pokolenia poniosą i prześlą te wartości swoim dzieciom i otoczeniu. Potraktujmy to jako swoisty testament Pani Marioli. Są wokół nas wyjątkowi ludzie, o których dowiadujemy się dopiero kiedy odchodzą. Mariola Kasper była taką wartościową, empatyczną osobą, która wniosła tak wiele dobra w życie naszej społeczności. Miejmy nadzieję, że to dobro będzie w nas żyło. Tego zapewne oczekiwała by Pani Mariola.

Piotr Nowak i UMiG Szamotuły uhonorowani nominacją!



W lipcu, w siedzibie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbyła się uroczystość wręczenia nominacji do Nagrody Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za najlepszą publikację o Wielkopolsce w roku 2020.

Dokument nominacyjny adresowany był do Urzędu Miasta i Gminy Szamotuły oraz autora książki „Szamotuły. Dzieje miasta” doktora Piotra Nowaka. Nominacje w obecności Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka wręczał Prezes PTPN Przewodniczący Kapituły Konkursu prof. Filip

Kaczmarek, a nagrody zostały przyznane w dwóch kategoriach:

- literatura naukowa
- literatura popularnonaukowa i beletrystyka

Jako szamotulanie dumni jesteśmy, że nasza publikacja została dostrzeżona przez wybitne grono Kapituły. Jeszcze raz gratulujemy autorowi panu Piotrowi Nowakowi. Wśród uczestników uroczystości gratulujących panu Piotrowi znalazł się oczywiście Burmistrz Miasta i Gminy Szamotuły Włodzimierz Kaczmarek, który odebrał nominację dla Wydawcy. Nominacja była zwieńczeniem wielu lat starań o wydanie monografii naszego miasta.

■ Red.

MMS czyli filharmonicy w Baborówku

A dlaczego nie? Muzyczni puryści, słysząc o Baborówku i Mozarcie, prędzej pomyśleliby o pałacowych komnatach niż o stodole gospodarstwa. Po piątkowym (24 września) koncercie musieli zmienić nastawienie. Koncert zespołu kameralistów Filharmonii Poznańskiej inauguruje jesienny sezon kulturalny w Szamotulach pokazał, że dla muzyki nie ma granic. Jeżeli nawet są, to trzeba je przekraczać - chętnie zrobili to w Baborówku i muzycy i zachwyceni koncertem słuchacze!

Już przy okazji wręczenia szamotulskiej nagrody „Wieża 2020” państwo Świątocy (laureaci nagrody i pomysłodawcy koncertu) zaproponowali okazałą, pełną uroku i obdarzoną fantastyczną akustyką stodolę jako oryginalne, koncertowe miejsce. Spodobało się. Naturalną konsekwencją tamtego wieczoru był wrześniowy koncert kameralistów Filharmonii Poznańskiej. Kilkunastoosobowy zespół artystów zaproponował oryginalne brzmienie zespołu instrumentów dętych i kontrabas w mozartowskiej Gran Partita – Serenadzie B – dur. Świątym pomysłem było także kilkuminutowe wprowadzenie do koncertu Radosława Komolki – było o obojach i klarinetach, fagotach i waltorniach, przede wszystkim o unikalnych dzisiaj różkach bassetowych. Po chwili słowa zastąpiły nuty. Ułożone przez Mozarta i perfekcyjnie zagrane przez kameralistów miały wyjątkową cechę – nie mogły się znudzić! I publiczność nie



miała ochoty rezygnować z niepisanego w żadnej księdze prawa, prawa do bisów! Nawet dwukrotnych!

Jak to się dzieje, że na koncercie muzyki poważnej w stodole Ośrodka Jeździeckiego w Baborówku zjawia się kilkaset osób, gospodarze i wspierający ich Szamotulski Ośrodek Kul-

tury mają problem w „zmieszczeniu” publiczności w ogromnej stodole, że fanom muzyki nie przeszkadzają nawet dźwięki przejeżdżającego nieopodal pociągu relacji Poznań – Szczecin? Odpowiedź jest prosta – MMS, czyli Miejsce, Magia, Sztuka!

■ T.G.

To historia pasji i determinacji w jej realizowaniu. Historia, która dla telewizyjnych „sportsmenów” wydać się może nieprawdopodobna. Oni pokonują sportowe wyzwania w domowym zaciszu, sprawnie manewrując pilotem. Chętnie oglądają kanały tematyczne – ze znanostwem oceniają formę zawodników, zauważają błędy treningowe i techniczne sportowców, czasami wytykają im brak ambicji. Czasami tylko pomyślą – czy ja mógłbym przejechać ponad 1200 kilometrów na rowerze?

Tomasz Grabowski: Skąd pomysł na taką właśnie formę aktywności sportowej? Czy pokonywanie wielokilometrowych tras rowerem może być pasjonujące?

KRZYSZTOF TOMKOWIAK: Oczywiście, że może być pasjonujące. U mnie to rodziło się od jakiegoś czasu. Zaczęło się spontanicznie, na imprezie rodzinnej, w czasie zakładu. Wtedy już dojeżdżałem do pracy rowerem, a do przejechania jest 22 kilometry w jedną stronę. Oczywiście nie każdego dnia – czasami musiałem i muszę odwiedzić dzieci do szkoły, większy pakunek zabrać z sobą, ale jeżeli mam możliwość to jadę do pracy rowerem. Wracając do imprezy – padło hasło dużej wycieczki rowerowej nad morze, do Kołobrzegu – to około 245 kilometrów. To było chyba 5 lat temu. Wyruszyliśmy o północy z Koźła, a o 14.00 zameldowaliśmy się przy latarni w Kołobrzegu. Wbrew pozorom nie była to łatwa droga, jechaliśmy nie tylko asfaltem. Gdy zajechaliśmy (z moim rowerowym druhem Łukaszem Stenderą) na miejsce, poczuliśmy pewien niedosyt. Jak to, pół dnia jazdy i już jesteśmy na miejscu?



Niedosyt? Po przejechaniu prawie 250 kilometrów?

K.T.: Tak wtedy czuliśmy. Wtedy pojawił się następny pomysł – by pojechać rowerami do... Krakowa. Następnego roku pojechaliśmy więc do Krakowa, ale rozłożyliśmy sobie dystans na dwa dni. Jednak i ta wycieczka pozostawiła po sobie niedosyt – postanowiliśmy, że trzeba podjąć zupełnie nowe wyzwania. W następnym roku jednodniowy wypad do Szklarskiej Poręby, a w 2019 roku padło na Chorwację. Ze względów logistycznych pociągami dojechaliśmy do kotliny Kłodzkiej, a później już rowerami nad Adriatyk. Do przejechania 960 kilometrów. Znowu było nam mało – dlaczego nie ponad 1000 km?! To wyzwanie udało się zrealizować już w tym roku – dowiedzieliśmy się o rajdzie „Wisła 1200”. Zarejestrowa-

A to historia...

O sportową pasję i pracę społeczną pytamy sołtysa Koźła Krzysztofa Tomkowiaka



nie się nie było łatwe – chętnych było bardzo dużo, ale mieliśmy trochę szczęścia.

„Wisła 1200”? Nazwa brzmi jak tajemna akcja wojskowa...

K.T.: Tak? Dla pasjonatów jazdy na rowerze w tym rajdzie nie ma nic tajemniczego. Jest za to ogromny wysiłek.

nizatorzy nie narzucili uczestnikom rajdu sztywnych reguł – każdy sam musiał ocenić jaki dystans może danego dnia pokonać. Decydowały też inne czynniki, problemy techniczne, kłopoty zdrowotne... Problem również stanowił fakt, że ktoś, tak jak ja, jechał ten rajd po raz pierwszy. Okazało się, że doświadczenie przy tego typu imprezach ma duże znaczenie. Dzisiaj pewne rzeczy zrobiłbym inaczej...

Nie kryję też, że chciałem znaleźć się minimum w połowie stawki. Udało się! Trzeba sobie jasno powiedzieć – amatorzy tacy jak ja nie mają większych szans z czynnymi lub byłymi sportowcami – zwycięzca pokonał trasę w niecałe 60 godzin! To ogromny wysiłek wymagający zawodniczego przygotowania.

Czy osoba w wieku średnim, ale z ogromnym zapalem, jest w stanie przejechać 200 kilometrów dziennie?

K.T.: Dystans 200 kilometrów, z perspektywy kanapy, wydaje się wręcz nieosiągalny. Ale gdyby tak spokojnie zastanowić się, to jest to dystans do przejechania bez problemu – oczywiście niezbędna jest kondycja fizyczna, codzienna aktywność ruchowa. I mówimy o jeździe szosą w dostosowanym do możliwości fizycznych rowerzysty tempie. W każdym razie dla mnie nie jest to problem i myślę o tym, żeby zwiększać dystans, który pokonuję szosą w ciągu dnia. Dam przykład – mój 12 letni syn bardzo chętnie wybiera się ze mną na krótsze przejażdżki. Dla niego pokonanie 70, 90 czy nawet 100 kilometrów nie stanowi większego problemu. Dlatego myślę, że średnio wytrenowany dorosły ro-

werzysta pokona 200 kilometrów w ciągu dnia. Tutaj też mała uwaga – wiadomo, że w czasie jazdy rowerem siedzimy przez dłuższy czas na siodełku. I nie ma co kryć – te dwa elementy muszą się z sobą dogadać!

Dystans 200 kilometrów, z perspektywy kanapy, wydaje się wręcz nieosiągalny. Ale gdyby tak spokojnie zastanowić się, to jest to dystans do przejechania bez problemu – oczywiście niezbędna jest kondycja fizyczna, codzienna aktywność ruchowa.

Zmieńmy temat. Aktywnie działa Pan na rzecz środowiska wiejskiego. Jest Pan sołtysem Koźła. Jaki powinien być idealny sołtys?

K.T.: Idealny sołtys przede wszystkim musi być przyjacielem wszystkich mieszkańców wsi. Trzeba nauczyć

się słuchać ludzi i reagować na ich potrzeby. Sołtys musi być cierpliwy i potrafić dać sobie czas na przemyślenie pewnych kwestii. Mieszkańcy mają bardzo różne, czasami wykluczające się pomysły na wiele spraw. Impulsywne decyzje nie sprawdzają się – można zrazić do siebie wielu ludzi, a zadowolić nielicznych. Na podjęcie decyzji potrzeba czasu.

Jest Pan sołtysiem Koźła po raz pierwszy. Biorąc udział w wyborach miał Pan jakąś wizję, jakieś pomysły. Jak to jest – czy wyobrażenia o pracy sołtysa i rzeczywistość pokrywają się czy może zdecydowanie różnią?

K.T.: Miałem trochę łatwiej, bo angażowałem się już wcześniej w działalność społeczną, gdy jeszcze sołtysiem Koźła był Wiesław Kramm. Czyli wiedziałem czego się podejmuję. Wcześniej byłem również prezesem miejscowego OSP – to dodawało wiedzy i pewnej praktyki w działaniu. Oczywiście na początku były pewne niuanse, ale wszystko już sprawnie działa. Generalnie – nie było to dla mnie duże zaskoczenie.

Mamy połowę kadencji. Czy są zadania, sprawy, które z Pana punktu widzenia są dla mieszkańców Koźła najważniejsze i chciałby je Pan zrealizować? Innymi słowy – realizację jakiego zadania da Panu największą satysfakcję?

K.T.: Podstawowym problemem w Koźlu jest stan dróg gruntowych i z tym problemem mierzymy się od wielu lat. System dróg pasowych, a w naszej sytuacji wydaje się to optymalna forma, rozwiązuje problem finansowo (wybudowanie innych dróg jest bardzo drogie), świetnie rozwiązuje problemy kurzu, błota, jakości dojazdu do domów. Wiem o czym mówię – do mojego domu dojechać można drogą gruntową – codziennie szlifowałem tę drogę na odcinku 2 kilometrów. Teraz to się trochę zmieniło, na niewielkim odcinku już są betonowe płyty. Jeździ się zupełnie inaczej! Potrzeby oceniam na 2,5 do 3 km drogi pasowej. Czy Gmina będzie mogła tyle zrobić, to będzie zależało od budżetu. My będziemy cieszyli się z każdego metra nowej drogi pasowej w naszej wiosce.

Czy da się połączyć pasję rowerową z działalnością samorządową? Przecież i pierwsza i druga forma aktywności wymaga czasu i zaangażowania?

K.T.: Trochę żartując – pewnie. Przecież wszystkie pisma, dokumenty czy ogłoszenia, które sołtys dostarcza mieszkańcom można rozwozić rowerem! Trochę poważniej – oczywiście, że można. Mam wrażenie, że nie jest to wielki problem. Ale to już ocenią mieszkańcy. Najważniejsze, że Koźle się zmienia i jestem pewien, że zmienia się na lepsze!

Na dużej scenie przed Zamkiem Górków 18–19 września odbył się I Przegląd Folkloru i Twórczości Ziemi Szamotulskiej „Jakżem Jechoł do Szamotuł” z udziałem solistów i zespołów z całej Wielkopolski.

Celem przeglądu było pokazanie bogactwa i różnorodności szamotulskiego folkloru, jego popularyzacja, integracja i promocja zespołów oraz wymiana doświadczeń, także za przyczyną warsztatów z zakresu tańca i muzyki szamotulskiej. – Nazwa przeglądu „Jakżem Jechoł do Szamotuł” ma podkreślać, że potencjał tradycji ludowej i jej obecne wykorzystanie w popularyzacji niematerialnego dziedzictwa kulturowego jest tak silne w Szamotulach, że w tej kwestii wszystkie drogi prowadzą do Szamotuł – mówił podczas rozpoczęcia wydarzenia Piotr Michalak, dyrektor Szamotulskiego Ośrodka Kultury – Taka impreza ma ogromne znaczenie w pielęgnowaniu pięknej szamotulskiej tradycji – mówi Maciej Sierpiński, kierownik Zespołu Folklorystycznego „Szamotuły”.

Komisja konkursowa w składzie: Maciej Sierpiński – przewodniczący, Piotr Kulka i Tomasz Kuźniak po sobotnich przesłuchaniach konkursowych wyłoniła laureatów i wyróżnionych wykonawców z Wielkopolski.

W kategorii **Zespoły z Programem Opracowanym Scenicznym**, tytuł laureata (zwycięzcy) jury

Święto folkloru w Szamotulach



Zespół Folklorystyczny „Szamotuły”

przyznało Zespołowi Tańca Ludowego „Swojacy”. II nagroda ex aequo powędrowała do Zespołu Pieśni i Tańca „Kębłowo” oraz Zespołu Tańca Ludowego Cybinka-Grodzisk, a III dla Zespołu Tańca Ludowego „Gniezno” (I nagrody nie przyznano).

W kategorii **Zespoły Dziecięce** tytuł laureata otrzymał Zespół Tańca Ludowego „Swojacy”, a I nagroda ex aequo otrzymały: Zespół Regionalny „Słoneczka” z Przedszkola nr 5 oraz Grupa „Słoneczka” z Przedszkola nr 4 w Szamotulach.

W kategorii **Zespoły Śpiewacze** jury przyznało tytuł laureata Ze-

spółowi Śpiewaczemu „Dąbrowianki”, natomiast II nagroda ex aequo powędrowała do Zespołu Śpiewaczego „Lutogniewiaczy” oraz Stowarzyszenia Kulturalnego „Podrzewianka” z Podrzewia (I nagrody nie przyznano).

W kategorii **Soliści** jury nie przyznało tytułu laureata. I nagrodę ex aequo przyznano Annie Czerniak oraz Lechowi Owczarkowi, a II Krystynie Melczak.

W kategorii **Gawędziarze Gwarowi** tytuł laureata otrzymał duet Zofia Bembnista i Maria Domanińska. I nagrodę otrzymał Jakub Celebucki.



Pysnie było nie tylko na scenie

W kategorii **Soliści Instrumentaliści** laureatem został Czarek Bednarczyk.

Suma przyznanych nagród wyniosła 13,5 tysiąca złotych. Siedmiu z nagrodzonych wykonawców wystąpiło w konkursie galowym. Poza konkursem zaprezentowała się Kapela Dudziarska Szamotulskiego Ośrodka Kultury. Program koncertowy urozmaicili najmłodszy członkowie Zespołu Folklorystycznego „Szamotuły” prezentując zabawy i dawny folklor podwórkowy. Starsi członkowie „Szamotuł” wykonali tańce i przyspiewki szamotulskie. Zwieńczeniem dwu-

dniowego Przeglądu była sceniczna odsłona „Wesela szamotulskiego” w wykonaniu szamotulskiego zespołu – współgospodarzy imprezy.

Przegląd „Jakżem Jechoł do Szamotuł” został dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu „EtnoPolska 2021” Narodowego Centrum Kultury.

Organizację imprezy wsparli: Muzeum Zamek Górków w Szamotulach, Powiat Szamotulski oraz Miasto i Gmina Szamotuły.

■ Red.

Red. Marta Szymankiewicz

Na progu jesieni z sentymentem powracamy do okresu wakacyjnego, który dla Szamotulskiego Ośrodka Kultury jest zawsze czasem niezwykle pracowitym, ale i satysfakcjonującym.

Lipcowy program wakacji dla dzieci i młodzieży obfitował w 80 różnorodnych propozycji. Oferta obejmowała twórcze działania złączające wszelkie techniki artystyczne m.in. op-art, plaskorzeźbę, plakat, upcykling, scrapbooking, malarstwo (także szablonowe), origami, czy wypukłodruk. Były spotkania z naturą i jej mieszkańcami (również żywymi bezkręgowcami), zajęcia eksperymentalne z wybuchowymi pokazami, cieszące się niezwykle zainteresowaniem zetpety oraz warsztaty DIY, czyli „zrób to sam”. Nie zabrakło zajęć teatralnych, filmowych, tworzenia animacji poklatkowej, czy materiałów wideo dedykowanych kanałom na YouTube. Także spotkań z opowieściami, warsztatów rozwojowych dla maluchów, zumby dla każdego i tych z kategorii brudnych i mokrych, które dzieci uwielbiają, czyli slimów, gliny i zajęć sensorycznych. Uczestnicy „Wakacji w mieście” tworzyli także świece i mydelka, kręcili talerzami, skęcili balony, malowali kamienie, składali makiety, budowali samoloty, balony i wypuszczały w niebo rakietki. Dużym zainteresowaniem cieszyły się zabawy ruchowe, kooperacyj-

Wakacyjne wspominki



Plenerowy koncert Orkiestry Kameralnej Capella Samotulinus

ne w imię zasad „escape room”, gry logiczno-matematyczne i robotyka. Dopieaniem programu były „wycieczki w nieznanne” m.in. do pasieki w Mościejewie, do zabytkowej stacji w Nojewie, w przejażdżką drezynami, do Mniszek, czy parku linowego. – Ciekawą wakacyjną inicjatywą poprzedzoną wykonaniem kostiumów i pantomimicznymi przygotowaniem były warsztaty podczas których (po wcześniejszym castingu) trzy młode dziewczyny Hania, Julia i Mariana przygotowały pod okiem artystów Rafała Śpiewaka i Kasi Wróbel żywą rzeźbę, która będzie miała swą premierę na najbliższym UFO – tłumaczy Piotr Michalak.

Sierpień dedykowany był wsiom. To tam zajeżdżała OSA Objazdowa Scena Artystyczna z bogatym programem artystyczno-warsztatowym. Tam gdzie OSY nie było, pojawił się z grami i zabawami jak za dawnych lat krakowski teatr Wagabunda oraz ośrodkowa plastyczka Jola Skowronek. W lipcowym tournée po wsiach znalazły się równie ciepło przyjęte, pełne emocji pokazy cyrkowe, klaunada i warsztaty z ekwilibrystyki i skręcania balonów prowadzone przez Teatr Kulka.

Przez całe lato przy Sanguszk, Zamku Górków oraz w Parku Zamkowym rozbrzmiewała muzyka. – W tym roku, szczególnie zależało

nam na zaprezentowaniu miejscowych artystów. W ramach Koncertowego Lata zagrali także goście z Maroko i Białorusi oraz ze śląska i wielkopolski prezentując muzyczną różnorodność od pop-u, przez rock, blues, po jazz i klimaty etno oraz klasykę – relacjonuje dyrektor SzOK. Największym zainteresowaniem cieszył się koncert muzyki filmowej w wykonaniu muzyków z Orkiestry Kameralnej Capella Samotulinus, pod batutą szamotulanina Remigiusza Skorwidera, który z pewnością jeszcze nie raz uraczy szamotulan swymi muzycznymi projektami.

Wakacje obfitowały także w seanse kina pod chmurką, a ich zwieńczeniem był kolejny plener rzeźbiarski. Rzeźbiarze powrócili do Szamotuł po rocznej, covidowej przerwie. To było 10, jubileuszowe spotkanie ze sztuką rzeźbienia dużych form, którym towarzyszy dźwięk pił elektrycznych, opalarki i stukot oraz zapach drewna w otoczeniu miejskiej zieleni, za czym niewątpliwie szamotulanie tęsknili, a czego dowodzą częste ich wizyty w Parku Zamkowym. Plener odbył się tradycyjnie w ostatnim tygodniu sierpnia, a za dłuta chwycili: Viktoria Popova (Charków), Karolina Kaźmierczak (Bydgoszcz), Radek Michalcuk (Droblin), Jan Milczarek (Biała), Mariusz Opoka (Chodel), Piotr i Jakub Staszak (Brudzew), oraz Eugeniusz Taciak (Binino). – W tym roku rzeźby dedykowane były ogrodom działkowym – tłumaczy Piotr Michalak. – Jako

Szamotulski Ośrodek Kultury włączyliśmy się ostatnio w inicjatywę o charakterze proekologicznym. Dlatego nie narzucaliśmy tematyki, natomiast ich cechą wspólną stały się zamontowane weń „domy” dla zapalaczy. Tak powstałe rzeźby mają walory estetyczne i praktyczne. Jestem przekonany, że rzeźby spotkają się z ciepłym przyjęciem tysięcy działkowców zrzeszonych we wspomnianych ogrodach, ale ich lokalizacja zapewni także do nich dostęp wszystkim zainteresowanym.

Jarmark Szamotulski, który na stałe wpisał się już w kalendarz wydarzeń miasta, to klimatyczny powrót do okresu międzywojnia przyciągający do parku rzesze mieszkańców i gości. Impreza, która prócz stałych punktów programu zaskakuje wciąż nowymi elementami. To zawsze stragany z pysznym swoim jadem, muzyka na żywo (tym razem klezmerska), spektakle plenerowe, klaunada, folklor podwórkowy, dawne zabawy i zawody... Czym zaskoczył w tym roku? Karuzelą wenecką, pięknym dziecięcym stylizowanym foto-salonem, a może komediowym twistem?

Po wakacjach wróciliśmy do ośrodka i kina Halszka. Tam czeka oferta 30 sekcji, klubów i zespołów dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz wydarzenia artystyczne – koncerty, konkursy, wystawy, akcje charytatywne... Szczegóły na szok.info.pl i kino.szok.info.pl – zaprasza dyrektor Michalak.

■ Red.

Triumf Polaka w Baborówku

Na przełomie września i października w Baborówku w ramach zawodów Baborówko Autumn Show 2021 odbył się finał Pucharu Polski WKKW 2021, który wyłonił zwycięzców w pięciu kategoriach wiekowych oraz w kategorii open i w kategorii klubowej.

W najwyższej klasie zawodów CCI4*-S o nagrodę LOTTO, po próbie skoków przez przeszkody – nastąpiła nieoczekiwana zmiana na pozycji lidera. Budowniczy toru przygotował dla zawodników trudne zadanie, przez co tylko troje zawodników ukończyło próbę skoków bez błędów na przeszkodach. Nie ustrzegli się ich także zawodnicy z czołówki. Wcześniejsza liderka – Amanda Staam (SWE) z CORPOUBET AT miała w finale dwie zrzutki, a tylko jedną zrzutkę miał Mateusz Kiempa (POL) z Lassban Radovix, co – w połączeniu z dobrą postawą pary w dwóch poprzednich próbach – dało mu wygraną w konkursie CCI4*-S. Na miejsce trzecie w konkursie awansował Kamil Rajnert (POL) z koniem GOUVERNEUR.

W ramach konkursu CCI4*-S rozgrywany był finał Pucharu Polski WKKW 2021 w kategorii seniorów. Pierwsze miejsce i złoty medal zdobył Mateusz Kiempa (CSJ Coval). Miejsce drugie i srebrny medal należy do Wiktorii Knap (ZKS Drzonków), a miejsce trzecie i brązowy medal – do Michała Knapa (ZKS Drzonków).

Konkurs CCI3*-S wyłonił medalistów Pucharu Polski WKKW 2021 w kategorii młodych jeźdźców. Największą liczbę punktów w ciągu całego sezonu zdobył Jakub Wiraszka (Ludowy Klub Sportowy Stragona) i to on odebrał złoty medal Pucharu Polski WKKW. Drugie miejsce i srebrny medal przypadł Julii Gillmaier (Konie Sportowe Gillmaier),



a miejsce trzecie – Aurelii Drywie (JKS Dako-Galant).

W konkursie CCI3*-S o nagrodę Kuhn Maszyny Rolnicze po przejeździe na czysto i w normie czasu prowadzenie objęła Antonia Baumgart (GER) z koniem LAMANGO. Na drugie miejsce z czwartego awansowała Julia Gillmaier (POL) z koniem RED DREAM PRINCES. Na trzecim miejscu konkurs ukończyła Pia Münker (GER) z koniem JARD.

W klasie CCI2*-S o nagrodę Samorządu Województwa Wielkopolskiego po próbie skoków także nastąpiły zmiany na prowadzeniu. Josephine Schnauffer-Völkel (GER), która z koniem GINGER SPICE 3 prowadziła po ujeżdżeniu i próbie terenowej, w finale miała dwie zrzutki i do swojego wyniku musiała dopisać 8 punktów karnych, przez co spadła na miejsce 10 w klasyfikacji końcowej konkursu. Na miejsce pierwsze w konkursie, po bezbłędnym przejeździe i w normie czasu, awansował Jerome Robine (GER) na koniu AVA-

TAR 42. Na miejsce drugie z miejsca czwartego awansowała Caro Hoffrichter z koniem JUST JAKUES. Miejsce trzecie utrzymała Pia Münker (GER) z koniem CASCABLANCA, która do końcowego wyniku dopisała 0,8 punktu karnego za przekroczenie normy czasu.

W ramach konkursu CCI2*-S o nagrodę Samorządu Województwa Wielkopolskiego rozgrywany był finał Pucharu Polski WKKW 2021 w kategorii juniorów i w kategorii open. W kategorii juniorów pierwsze miejsce i złoty medal zdobyła Karolina Śluzak (LZJ Drama Zbrosławice), drugie miejsce i srebrny medal należy do Zuzanny Społowicz (KJ Jarosówka), a miejsce trzecie i brązowy medal – do Agaty Piskadło (LKS Stragona). W kategorii open pierwsze miejsce i złoty medal Pucharu Polski WKKW 2021 zdobyła Ewa Schweitzer Wojcieszek (CSJ Coval), drugie miejsce i srebrny medal należy do Dariusza Sułowskiego (Wojewódzki KJ Lublin), a miejsce trze-



cie i brązowy medal – do Agnieszki Rąbcy (JKS Niestępowo).

Konkurs CCI1*-Intro wygrała Stella Maria Stöhr (GER) na CATWALKER. Miejsce drugie – Ann-Catrin Bierlein (GER) na MAGIC MOMENT, miejsce trzecie – Kerstin Häusermann (SUI) na JIM KNOPF P. W ramach tej klasy rozgrywany był Finał Pucharu Polski WKKW 2021 w kategorii juniorów młodszych. Pierwsze miejsce i złoty medal Pucharu Polski WKKW 2021 w kategorii juniorów młodszych zdobyła Karolina Miś. Drugie miejsce i srebrny medal należy do Marii Krzywdy, a miejsce trzecie i brązowy medal – do Patrycji Urbaniak.

W konkursie CNC 90 rozgrywany był finał Pucharu Polski WKKW 2021 w kategorii młodzików. Pierwsze miejsce i złoty medal zdobyła Gabija Siwak (Equikam sp. z o.o.), drugie miejsce i srebrny medal należy do Michaliny Paterskiej (LKS Stragona), a miejsce trzecie i brązowy medal – do Róży Klein (KJ Koko Brzeźniki).

Klasyfikację klubową wygrał ZKS Drzonków. Drugie miejsce należy do LKS Stragona, a trzecie – do CSJ Coval.

Puchar Polski WKKW to prestiżowy cykl zawodów we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego. Rozgrywki odbywają się na przestrzeni sezonu w całej Polsce – m.in. w Sopocie, Strzegomiu i Krakowie. Puchar rozgrywany jest w 5 kategoriach wiekowych oraz w kategorii klubowej, a w najtrudniejszej klasyfikacji – seniorów, walczą najlepsi jeźdźcy, z członkami kadry narodowej WKKW na czele. Zawodnicy zdobywają punkty rankingowe podczas wszystkich eliminacji, ale walka o medale Pucharu Polski WKKW trwa do samego końca, ponieważ w Finale zawodnicy mają do zdobycia zwiększoną pulę punktów.

Organizację zawodów wsparł Urząd Miasta i Gminy Szamotuły

■ **Tekst i zdjęcia: Stowarzyszenie Jeździeckie Baborówko, Red.**

Lider niemieckiej Bundesligi - SC Dresdner - czwarty raz z rzędu wygrał turniej żeńskiej piłki siatkowej Amica Cup. Remis w zdobytych punktach i setach pomiędzy niemieckimi drużynami spowodował, że po raz pierwszy w historii turnieju zwycięzca został wyłoniony na podstawie wyniku ich bezpośredniego meczu. Tym samym szesnasta edycja turnieju Amica Cup, która odbyła się w dniach 10-12 września w hali „Wacław” w Szamotułach, przechodzi do historii.

W związku z remisem w liczbie wygranych punktów i setów pomiędzy niemieckimi zespołami, po raz pierwszy w historii turnieju

SC Dresdner triumfuje w Amica Cup 2021



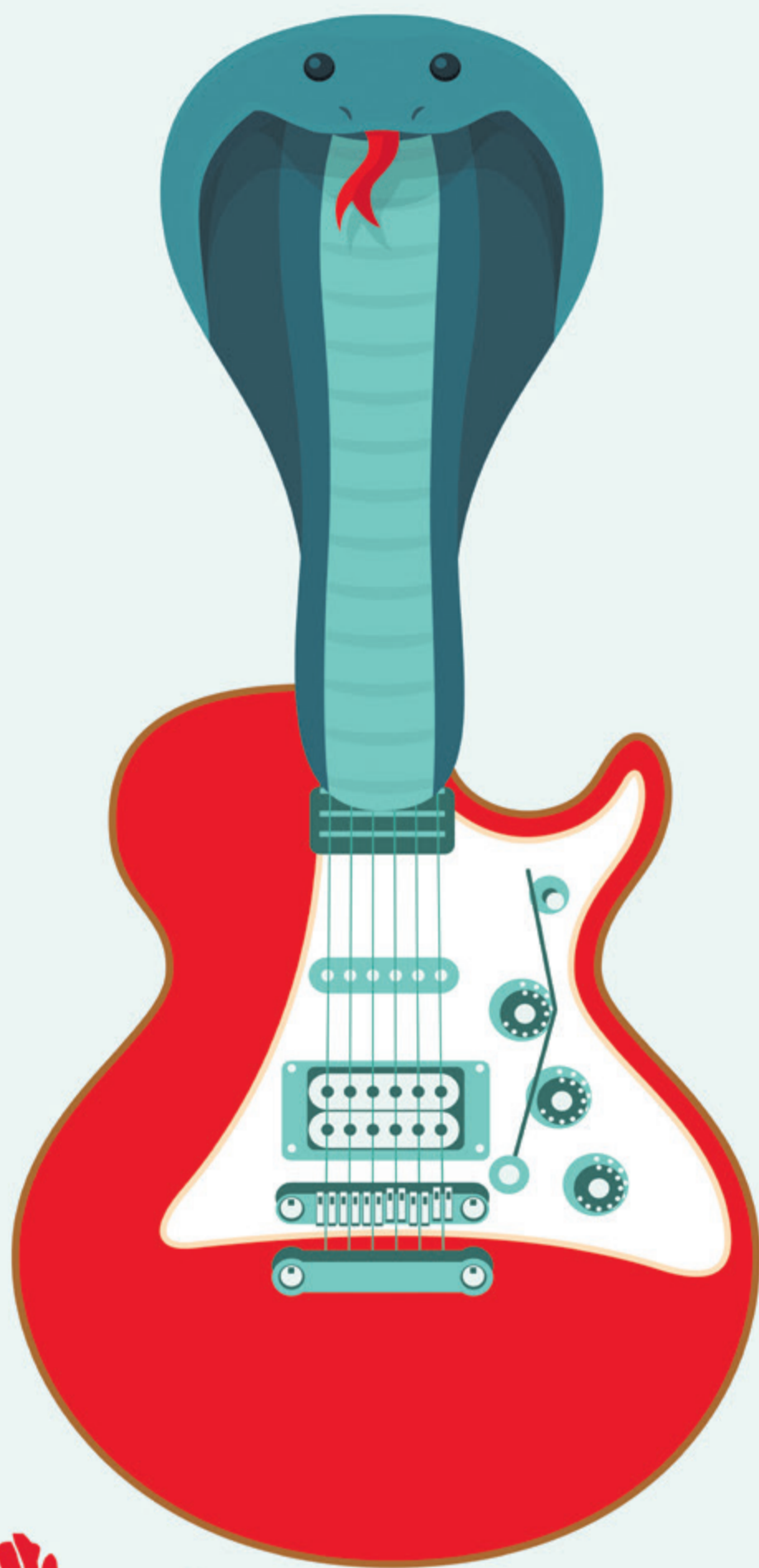
ju o wygranej zdecydował wynik w meczu rozegranym bezpośrednio między obiema drużynami. Tu zwyciężyły siatkarki SC Dresdner (3:1) i tym samym zostały mistrzyniami Amica Cup 2021. W drodze do zwycięstwa pokonały także drużynę DevelopRes Rzeszów (3:1), ale uległy siatkarkom Grupa Azoty Chemik Police (1:3). Kolejne miejsca zajęły Potsdam SC i Grupa Azoty Chemik Police, które odnotowały po dwa zwycięstwa, a ostatnie miejsce przypadło siatkarkom DevelopRes Rzeszów.

Podczas konferencji prasowej przed rozpoczęciem turnieju wszyscy trenerzy zgodnie pod-

kreślali, że turniej Amica Cup w Szamotułach jest najlepszym sprawdzianem przed rozpoczęciem nowego sezonu.

– Ten turniej od wielu lat stoi na bardzo wysokim poziomie i cieszy się ogromną renomą. Udział w nim jest wyróżnieniem dla każdej drużyny – zaznaczył Marek Mierzwiński, trener Grupy Azoty Chemik Police. W podobnym tonie wypowiadał się trener tryumfatorek z SC Dresdner, Alexander Waibl: – Każdego roku dobrze się tu czujemy i cieszymy się, że możemy zmierzyć się z najlepszymi drużynami, zarówno z niemieckiej, jak i polskiej ligi – dodał.

■ **Maciej Krzysztozek**



Kobranocka®

12.11.2021
GODZ. 19.00

KINO HALSZKA SZAMOTUŁY
BILETY W PRZEDSPRZEDAŻY 39 ZŁ W DNIU KONCERTU 49 ZŁ
Dostępne na www.szok.info.pl lub w kasach ośrodka i kina